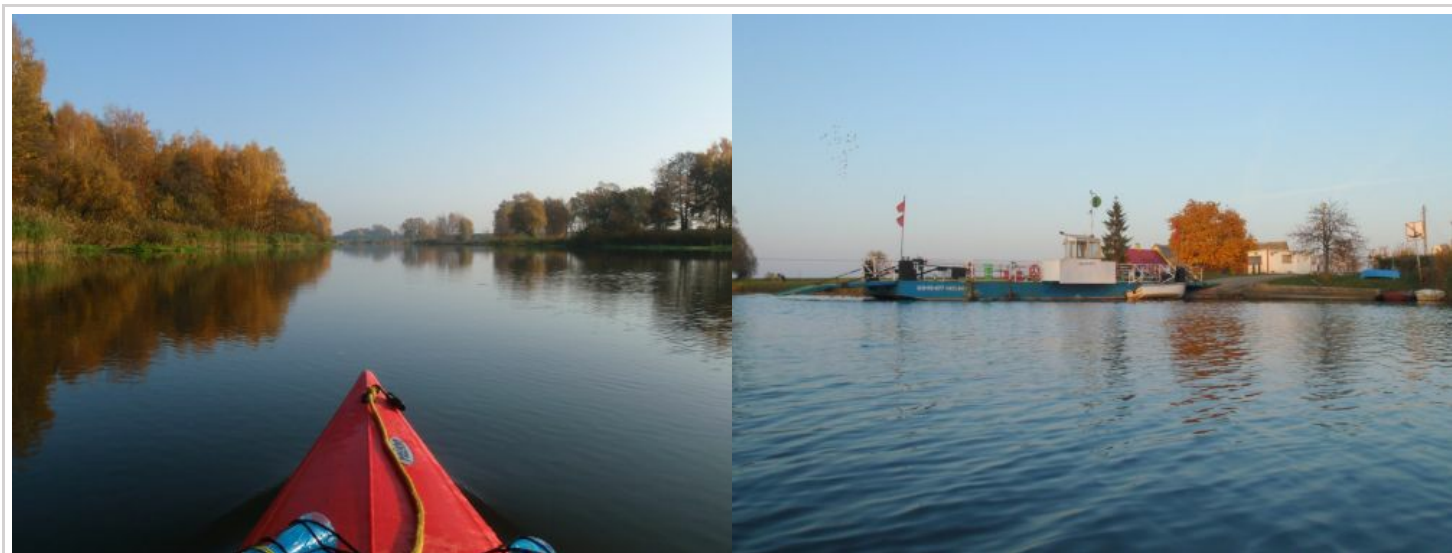


www.ekajaki.pl
ul. Strażacka 21
77-124 Parchowo
woj. Pomorskie

tel. + 48 510 808 333 - wynajem, rezerwacje, spływy
Gadu Gadu: 791845
Skype: ekajaki
e-mail: info@ekajaki.pl

Wierzyca, Wisła i Żuławy: 270 kilometrów w kajaku

Rzeka:	Wierzyca
Start:	J.Wierzysko
Zakończenie:	Gniew
Długość:	270 km
Czas spływu:	14 dni
Preferowany sprzęt:	jedynki, dwójki, kanadyjki



To nasza propozycja dla miłośników długich wypraw kajakowych. Stanowi wydłużenie szlaku Wierzycy aż do Gdańska. Gniew, końcowy punkt spływu Wierzycą, stanowi w tej propozycji jedynie półmetek. Pierwszym wyzwaniem w dalszej trasie jest Wisła, której kusząca, rozległa toń (uwaga na falowanie, wiatr i wiry) wiedzie nas kilkanaście kilometrów do zabytkowej śluzy w Białej Górze.

Tam przedostajemy się na spokojny Nogat, który zaprowadzi nas aż pod największy w Polsce zamek w Malborku. Widziany z kajaka, z poziomu lustra wody sprawia szczególnie imponujące wrażenie. Po drodze mijamy kilka mniejszych śluz i docieramy do szlaku "Pętli Żuławskiej", którą tworzą Nogat, Szarpawa oraz Wisła i Motława - główne rzeki Żuław, zagospodarowane w ostatnich latach dla turystyki wodnej. Przystanie na tym szlaku stanowią wygodne i bezpieczne bazy także dla kajakarzy.

Naszą trasę możemy zakończyć w Elblągu lub płynąć dalej, z Nogatu przedostając się na Szarpawę. Nie wpływamy na Zalew Wiślany, który jest dla kajakarzy niebezpieczny. Szarpawa prowadzi nas przez Rybinę, gdzie zobaczymy aż dwa mosty zwodzone, w serce Żuław. Liczne domy podcieniowe, cmentarze mennonickie i zabytkowe kościoły wraz z urokliwymi wierzbami oraz spokojnym, nizinnym krajobrazem tworzą unikalny klimat i atmosferę tej wydartej morzu krainy.

Płyniemy przez Żuławy już do końca naszego szlaku, przedostając się przez śluzę Gdańska Głowa z powrotem na Wisłę. Możemy płynąć nią do morza (do Mikoszewa lub Świbna) lub popłynąć przez kolejną śluzę (Przegalina) na tzw. "Martwą Wisłę", która zaprowadzi nas do Gdańska. Daje to nam możliwość zakończenia spływu pod sławnym Żurawiem na kajakowej przystani w Żabim Kruku.

